

52217^{aa}
-

Naczelne Dowództwo W. P. Poczta polowa Nr. 53. Warszawa d. 24. X. 1920 r.
(Sztab Generalny).

h

ODDZIAŁ II.

Ew/G. No. 47333/II.

DO

ADJUTANTURY GENERALNEJ.

w B e l w e d e r z e .

Do wiadomości przesyła się odpis raportu pełnomocnika wojskowego w Londynie No. 2232/tajne/z 5 załącznikami /, zawierającego sprawozdanie z ostatnich wypadków politycznych w Anglii i o nastrojach panujących w Anglii w sprawach polskich.

5 załączników.

Za zgodność:

[Handwritten signature]

I. Zast. Szefa Sztabu
K U L I N S K I m.p.
Generał - pporucznik.

O t r z y m u j ą :

Adjutantura Generalna
M.S. Wojsk. Oddział II.
M.S. Zagranicznych.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH
ADJUTANTURA GENERALNA
WARSZAWA

L. Dz. 5225 dnia 24/10 1920 r.
5 załącz. Wydział

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

127

Pełnomocnik Wojskowy i Morski

przy Poselstwie Polskiem

w Londynie.

Londyn, dnia 4-go Października 1920 r.

12, Eaton Square, S.W.

No. 2232/TAJNE.

DO

Naczelnego Dowództwa W.P.

Oddział II

w Warszawie.

Anglja a
Polska.

Dnia 29-go Września Foreign Office wysłało notę do Sir Horace Rumbold'a, zawierającą rady i wskazówki dla Rządu Polskiego w sprawie litewskiej. Anglja mianowicie doradzała Polsce jaknajszybsze dojście do porozumienia z Litwą, uszanowanie historycznych praw Litwy do Wilna, wreszcie przestrzegała nasz Rząd, by swem postępowaniem wobec Litwy, niezgodnem z decyzją Ligi Narodów, nie narażał na szwank prestige'u tej ostatniej, co byłoby połączone z niezmierną krzywdą dla całej ludzkości. Gdyby rząd Polski usłuchał tych prajacielskich rad Anglji i swe postępowanie w konflikcie z Litwą z niemi uzgodnił, wówczas Rząd Angielski obiecywał nie dopuścić do wywozu z Anglji materiału khaki, o kupno którego Krassin z powodzeniem tutaj pertraktował. Nota powyższa miała być początkowo zredagowana w o wiele ostrzejszej formie, lecz została następnie znacznie złagodzona na skutek podchwyconej przez Foreign Office depeszy, w której Trocki polecał Joffe'emu przyjęcie wszelkich warunków polskich w Rydze ze względu na złą sytuację militarną Sowietów oraz na skutek wiadomości o naszym druzgocącym zwycięstwie pod Grodnem.

Sir Reginald Tower, który od pewnego czasu w Londynie przebywał, udaje się w najbliższej przyszłości z powrotem do Gdańska, lecz tym razem, zdaje się, już nie na długo, i z pełnomocnictwami pomniejszonymi i ściśle określonymi. Generał Carton de Wiart w rozmowie z jednym

oficerem tutejszej Francuskiej Misji Wojskowej wyraził się w sposób następujący o Towerze: "Je n'ai jamais vu de pareil cochon". Wogóle Anglicy przyznają, że zarządzenie Towera, wstrzymujące dowóz amunicji dla Polski przez Gdańsk w chwili dla nas tak krytycznej, były pomyłką "a mistake". Nie lubią oni również wspominać ~~o~~ o nocy angielskiej, doradzającej nam przyjęcie hańbiących warunków pokojowych w Mińsku, i widocznie dzisiaj wstydzą się swego ówczesnego stanowiska względem Polski.

Rokowania
angielsko-
sowieckie.

Rokowania handlowe angielsko-sowieckie dały jak dotychczas bardzo słabe rezultaty. Jedyne kontrakty, który Krassin'owi udało się ostatecznie zawrzeć, dotyczy kupna materiału khaki u 5 firm z hrabstwa Yorkshire na ogólną sumę £ 1,750,000. Pomimo szalonej agitacji i propagandy, którą Krassin tutaj rozwija, a mającej na celu przedstawienie Rosji, jako krainy, mlekiem i miodem płynącej, kupcy angielscy dość sceptycznie się dotychczas zapewnieniom odnoszą, gdyż z dwóch przedmiotów, które Rosja dotychczas zagranicą dostarczyła, t.j. zboża - Włochom i złota - Szwecji, jedno okazało się zgniłe, a drugie zawierające znaczny odsetek miedzi /patrz załącznik No.1./.

Jednocześnie nadchodzą wieści, jeżeli jeszcze nie wprost z Moskwy, to z krajów, z Rosją sąsiadujących, że sytuacja Rządu Bolszewickiego staje się coraz cięższa, miały się już nawet rozpocząć rzezie żydów, którzy masowo emigrują do Chin, Egiptu, i Ameryki Południowej. Rząd Francuski posiada cały szereg wiadomości w tym względzie, które wszystkie zgadzają się co do tego, że Rządy Bolszewickie mają się ku końcowi. Mr. de Halgouet, delegat Francuski do Stałego Komitetu Najwyższej Rady Ekonomicznej w Londynie, znany ekspert w sprawach rosyjskich, który kilkanaście lat w Rosji spędził, i za którego poradą Millebrand zerwał w połowie sierpnia r.b. rokowania handlowe z Krassin'ym, jest zdania, że

bolszewizm w Rosji się kończy i zapewne nie wytrzyma nadchodzącej zimy. Zamiast centralnego Rządu Sowieckiego w Moskwie utworzy się cały szereg prowincjonalnych Rządów gubernialnych, administrujących mniejsze lub większe lecz dość luźno między sobą związane chłopskie republiki. Halgouet nie wierzy, by natychmiastowym spadkobiercą Rządu Sowieców miał być Generał Wrangel, i wogóle nie pokłada w nim wielkiej nadziei, wychodząc z założenia, że bohateryzm jest w Rosji niemożliwy.

Wiadomości powyższe spowodowały, ^{że} w Foreign Office dano do zrozumienia naszemu Charge d'Affaires, że Anglja zamierza w najbliższym czasie zmienić radykalnie swą dotychczasową politykę względem Rosji i w prowadzić ją na całkiem nowe tory.

Sprawa Pokoju.

Wszelako, niemówiąc już o anglikach i amerykańkach, ale nawet francuzi są zdania, że nadeszła dla Polski wymarzona chwila dla zawarcia pokoju z Sowiecami. Opierając się na znakomitej sytuacji militarnej, w blasku świetnych zwycięstw winniśmy skonsolidować obecnie naszą ~~skonsolidować~~ polityczną sytuację przez zawarcie pokoju z Rosją Sowieców oraz uprawnienie i utrwalenie^w podpisanym traktacie pokojowym, zawartym za zgodą i poradą państw Entente'y, pewnej określonej wschodniej granicy, która stanowiłaby na przyszłość punkt wyjścia do jeszcze pomyślniejszych dla nas rokowań z jakimkolwiek bądź przyszłym Rządem Rosyjskim, a zarazem unicestwiła dzisiejszą linję Curzon'a, która przez wprowadzenie w życie innej linii wschodniej, zatwierdzonej przez akt między narodowej wagi, stałaby się tem samym martwą literą. Właśnie dla tego, że Bolszewizm się wali, winniśmy zawrzeć z nim pokój, by nasza wschodnia granica wobec zachodu zdążyła osiąść moc prawną i obowiązującą. Bez wątpienia po zawarciu pokoju w Rydze nasza sytuacja polityczna ogromnie się w Anglji

wzmocni, a nasi wrogowie przestaną wreszcie ujadać na nasz rzekomy imparyalizm. Zakorzyściami politycznymi pójdą i ekonomiczne, albowiem Ameryka gotowa jest udzielić silnego poparcia finansowego Polsce pokojowej, ~~lecz~~ wątpliwem jest, by udzieliła czegokolwiekbądź Polsce wojującej. Tutejsi przedstawiciele Stanów Zjednoczonych ustawicznie podkreślają ten fakt, że, chociaż rozumieją dobrze posuwanie się wojsk polskich na wschód, celem osiągnięcia strategicznych linii, i że to nie pociąga ostatecznej aneksji chwilowo okupowanych obszarów, wszelako obawiają się, że opinia publiczna amerykańska będzie to tłumaczyła, jako zachłanność i imperjalizm polski, i wówczas odmówi nam swego poparcia materialnego. Ameryka, proklamując nierozdzielność dawnej Rosji i potępiając politykę bałkanizacji imperjum rosyjskiego, zawsze miała na względzie dwa momenty: 1/ stosunków handlowych, o tyle łatwiejszych z państwem wielkim i jednolitem, i 2/ politycznej i militarnej przeciwwagi Rosji względem wzrastającej potęgi Japonii.

Sprawa Litewska.

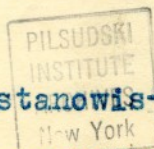
Zawarcie zawieszenia broni z Litwinami odbiło się w Anglii bardzo sympatycznym echem. Niezawodnie wygraliśmy dużo, osiągnąwszy bezpośrednio porozumienie z Litwą bez obcej ingerencji, a mianowicie przed przyjazdem delegacji, wysłanej z ramienia Ligi Narodów /patrz załącznik No.2/ której decyzja niezawodnie byłaby dla nas nieprzychylna.

Zakładam odpisy not hr. Tyszkiewicza do Ligi Narodów oraz oświadczeń Paderewskiego w Paryżu w związku ze sprawą polsko-litewską.

Stanowisko Labour Party.

Delegaci Związku Górników nie doszli jeszcze do porozumienia z właścicielami kopalń węgla, lecz rokowania toczą się dalej, a termin wybuchu bezrobocia został po raz drugi odłożony na tydzień do dnia 9-go b.m.

Nie należy sądzić, że bezwzględnie negatywne stanowisko partji robotniczej w sprawie dostawy amunicji do Polski



było wywołane okolicznością, że prowadzimy walkę z Bolszewją, dla której partja robotnicza żywi specjalną sympatję. Okazuje się, że Labour Party jest zasadniczo przeciwna dostawie broni i materiału wojennego jakimukolwiek państwu, jako organizacja na wskroś pacyfistyczna i anti-militarna. Ostatnio zaszły wypadki, że robotnicy portowi odmówili ładowania amunicji dla Chili, które zbroji się przeciwku Peru; Rumunji, która lęka się od wetu Węgier; a tkacze z Yorkshire robili nawet trudności w sprawie sukna khaki dla Krassin'a, podejrzewając, że ma ono służyć dla odziania armji czerwonej.

Łodzie Podwodne
Bolszewickie.

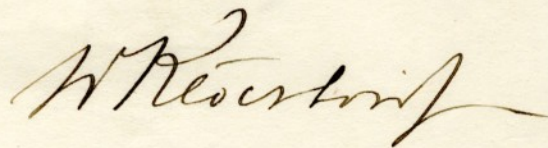
2-go Października Admiralicja Angielska zakomunikowała mi, iż u brzegów Estońji widziano dwie łodzie podwodne bolszewickie zdążające na zachód i, według otrzymanych informacji, mające na celu zatopienie statków, dowożących nam materiały wojenne do Gdańska. Doniosłem o tem telegraficznie Naczelnemu Dowództwu i Departamentowi Spraw Morskich, jednocześnie poczyniłem odpowiednie kroki u Attaches Morskich tu-tejszych francuskiego i amerykańskiego, gdyż głównie od tych krajów otrzymujemy wszelkie ładunki. Attaches ci telegrafowali: francuski do Paryża, a amerykański - do Admirała, który się znajduje na krążowniku Pittsburg, z prośbą o wydanie odnośnych zarządzeń w celu ochrony transportów. Podniosłem też kwestję obrony zatoki Gdańskiej w Admiralicji - przyznali, iż posiadają tam zbyt mało torpedowców, by zabezpieczyć transporty od łodzi podwodnych, i byli w ogólności bardzo zakłopotani. Podkreśliłem, że łodzie podwodne bolszewickie są uzbrojone nie tylko torpedami; ~~xxxxxxxxxxxx~~ lecz że mają też przyrządy dla stawiania min; że obrona więc powinna polegać na całym szeregu środków: patrolowaniu przez torpedowce, ustawieniu sieci przeciw łodziom podwodnym, ciągłemu trałowaniu dróg wodnych i.t.d. Skoro Anglja zamierza grać rolę wszechwładną na morzu Bałtyckiem, powinna skutecznie zabezpieczyć nas od napaści z tej strony, gdy zaś spotyka w tem trudności, powinna nie tylko nie krępować nas

PILESUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

PILESUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York

w przedsięwzięciu środków obrony, lecz powinna nam pomagać w stworzeniu odpowiednich sił morskich.

Fakt zjawienia się łodzi bolszewickich na morzu Bałtyckim daje nam silny atut do ręki, który powinien być wyzyskany dla wzmocnienia naszej sytuacji militarnej w Gdańsku - dla uzyskania zgody Entente'y na użycie Gdańska jako bazy wojennej morskiej & na utrzymanie w Gdańsku garnizonu.



KONTR-ADMIRAL W.P.

7 załączników.

Opóznienie w rozpoczęciu stosunków handlowych z Rosją.

Wbrew poprzednim wiadomościom dotychczas nie zostało zawarte w Anglii żadnej umowy za wyjątkiem z firmami ^{W)}Yorkshire na dostawę sukna na sumę 1.750.000 f.sterl... Chodziły pogłoski, że zawarta została umowa z zakładami Slough na dostawę samochodów. Prawda jest, że były prowadzone pertraktacje, lecz tranzakcja do skutku nie doszła ze względu na cenę. Również nie zawarto żadnych umów na dostawę skóry kób jak również niema widoków, że takowe dojdą do skutku, gdyż przez Stany Zjednoczone zrobiona została dogodniejsza dla Rosji oferta.

Pewna liczba przedstawicieli firm amerykańskich prowadzi rokowania z delegacją rosyjską, lecz zażądali oni żeby o biegu rokowań nikt nie był powiadamiany. Umowa z Czecho-Słowakami na dostawę maszyn rolniczych, wbrew istniejącym pogłoskom nie doszła ostatecznie do skutku, i zdaje się, że wszelkie umowy będą miały szansę ostatecznego załatwienia dopiero po ustaleniu kwestji złota bolszewickiego. Mówiono wczoraj, że platyna i srebro zostało już zdeponowane, żeby zabezpieczyć pokrycie należności według tej umowy, lecz mamy w sprawie tej uzasadnione wątpliwości. -

Pan Krasin jest tą zwłoką bardzo przygnębiony, aczkolwiek miał sposobność wyświecić, że stanowisko rządu jest w sprawie tej bardzo przychylnie i że cała sprawa w ciągu najbliższych dni będzie załatwiona. Pan Krasin trzyma się zasady nie zawierania umów do chwili, kiedy nie jest absolutnie pewnym, że może wykonać przyjęte na siebie zobowiązania. Bolszewicy, twierdzi, oni, obiecali bardzo dużo takiego, czego nie mogli wykonać, i obawiam się, żeby i w danym wypadku prace delegacji handlowej nie były narażone na podobne niespodzianki.

Zakęcznik Nr.2.

KOMISJA LIGE NARODÓW .

Paryż , dn.25.IX.20.

Komisja, wyznaczona przez Ligę Narodów dla załatwienia zatargu polsko-litewskiego, ma się składać z 5-ciu osób, z których trzy zostały już mianowane. Są to: pułk. Charbigny, Francja, mjr. Keenan, Anglja, który bawi obecnie w Rydze i kpt. ^{Japonja}Yamawaki, który znajduje się w Warszawie. Komisja w dniach najbliższych ma się udać do Suwałk i można się spodziewać, że pierwsze posiedzenie odbędzie się jeszcze w ciągu tego tygodnia.

Za zgodność z Komitetem

Liga Narodów.

2034/2595

Sunderland House
Curzon Street
London

24. września 1920 roku

Zatarg między Polską a Litwą
List z dnia 24. września, wysłany przez
Charge d'affaire Litwy w Londynie.

/LL/5054/8596/

Poselstwo Litewskie

14 Cornwall Grdens
Kensington London
24 września 1920 r.

Szanowny Panie.

Powołując się na odwiedzinę moją dzisiaj rano mam zaszczyt
prześłać przy niniejszym jeden egzemplarz odpowiedzi polskiej na
naszą propozycję z dnia 21. września, - propozycję poddania^{do} roz-
strzygnięcia sądowi Rozjemczemu Ligi Narodów sprawę zatargu między
Polską a Litwą.

Odpowiedź ta musi być uważana za wypowiedzenie wojny. Zby-
tecznym byłoby podkreślić złą wolę rządu Polskiego, który zdaje
się zdecydowany jest nadal prowadzić politykę imperjalistyczną
i zaborczą względem Litwy i niezgadza się oddać sprawę tej na
bezstronny arbitraż Ligi Narodów. Litwa zwraca się do Ligi jako
do jedyne go organu, który może usunąć możliwość nowej wojny.
Pozostaje, Szanowny Panie

/podpisano/ Tyszkiewicz
Charge d'affaires.

Do Pana Sekretarza Ligi Narodów.
Za zgodność tłumaczenia:

Quajloviusz

Liga Narodów

20/4/258

Sunderland House
Curzon Street London
24. września 1920.

Zatarg między Polską a Litwą.
List z dnia 24. września wysłany
przez charge d'affaires Litwy w
Londynie.

LL/2053/6596

14 Cornwall Grdns

Poselstwo Litewskie

Kensington London.

No. 12667/70

24. września 1920.

Szanowny Panie.

W imienia mego rządu zwracam się do Ligi Narodów z wezwaniem o rozpoczęcie natychmiastowej interwencji celem wstrzymania nowych agresywnych działań ze strony Polski. Rząd mój nadal gotów jest całkowicie oddać załatwienie tej sprawy w ręce Ligi Narodów.

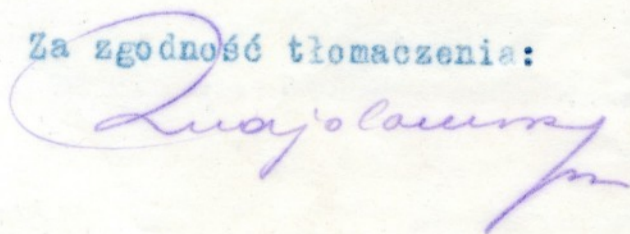
Mam zaszczyt

/podpisano/ Tyszkiewicz

Charge d'affaires.

Do Sekretarza Generalnego
Ligi Narodów.

Za zgodność tłumaczenia:



15.IX.6.

O D P I S.

Delegat Pełnomocny

Paryż dnia 25.IX.1920 r.

Polski

Przy Lidze Narodów.

Panie Prezydencie.

Mam zaszczyt podać do wiadomości Pana następującą deklarację rządu Polskiego, dotyczącą zatargu Polsko - litewskiego, z uprzejmą prośbą o zakomunikowanie takowej Radzie Ligi Narodów.

Rząd Polski podczas rokowań w Kalwarji uczynił rządowi Litewskiemu propozycje, które były zupełnie zgodne z decyzją Rady Ligi Narodów. Odmawiając przyjęcia tych propozycji, Litwini podali swoje warunki, które nie tylko nie gwarantowały zachowania przez nich neutralności, lecz zmierzało do usunięcia wojsk polskich z zajmowanych przez nich linii oraz przeniesienia oddziałów tych na stanowiska mniej ~~z~~ dogodne.

Podobna postawa rządu Litewskiego posłużyła nie tylko do zerwania rokowań w Kalwarji, lecz ~~na~~ musiała także przerwać zawieszenie broni.

Rząd Polski uważa ~~że~~ ^{nie} mieć prawo, ~~nie~~ ^{nie} żądać zagwarantowania neutralności przez Litwę, gdyż posiada dokładne wiadomości o ścisłym współdziałaniu między Litwinami a bolszewikami. Na zasadzie dokładnych wiadomości, będących w posiadaniu władz polskich, z 130.000 bolszewików, którzy uciekli do Prus Wschodnich, tylko 52.000 zostało internowanych, reszta zaś, z której większa część nie została rozbrojona znowu połączyła się z armją bolszewicką, przechodząc przez terytorjum litewskie. Przewóz amunicji i materiału wojennego, pochodzącego od rozbrojenia bolszewików w Prusach Wschodnich, miało miejsce niejednokrotnie. Litwini również pozwolili przejść przez swoje terytorjum 2.000 spartakistom niemieckim, którzy również przyłączyli się do armji czerwonej.

Z drugiej strony rząd Polski skonstatował ścisłe współdziałanie między armją litewską, a armją bolszewicką, mieszane oddziały których zajmują terytorja, położone na wschód od linii demar-

kacyjnej i uzyskanej przez rząd Litewski.

Biorąc pod uwagę okoliczności, które miały miejsce, i wyrażając w zasadzie zgodę na decyzję Ligi Narodów, której rząd Polski poczuwa się w obowiązku wyrazić swoją wdzięczność za pośrednictwo, Rząd Polski zmuszonym jest zarezerwować sobie prawo przedsięwzięcia wszelkich środków, jakie uzna za potrzebne w celu zabezpieczenia swego bezpieczeństwa. do chwili, kiedy wyznaczona przez Ligę Narodów Komisja przystąpi do działalności.

Rząd Litewski, który spowodował zerwanie pertraktacji w Kalwarji, będzie jedynie odpowiedzialnym za wypadki, które wobec tego lub też ze względów sytuacji wojskowej Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich zmuszone będzie przedsięwziąć.

Rząd Polski jednocześnie potwierdza swoje szczerze życzenia załatwić zatarg polsko - litewski polubownie i oświadcza, że nawet będąc zmuszonym przez postawę rządu Litewskiego nieuszanować linii demarkacyjnej, krok taki miał by charakter tylko chwilowy i nieprzesądzałby pod żadnym względem kwestji terytorjalnych, które według zdania rządu Polskiego, muszą być załatwione drogą bezpośredniego porozumienia obu zainteresowanych rządów.

Zechce Szanowny Pan Prezydent przyjąć wyrazy mego wysokiego poważania.

/podpisano/ Ignacy Paderewski.

Do

Pana Leona Bourgeois

Prezydenta Rady Ligi Narodów.

Za zgodność ~~z~~ z: tłumaczenia.

